

Coria, Z Całych Sił

Z okna dziś w oddali,
widzę podły w byciu świat.
Jedno życie tam się pali,
drugie wzbija się do gwiazd.
Czasem z własnej woli,
wbijasz gwoździe w serce swe,
gdy sumienie ci nawali.
Spojrzy i prosto w oczy me.

I pomóż mi,
z całych sił,
zbudować świat.
Gdzie znajdę ład.

Już nie krzywdzą słowa,
mocnej ręki przyszedł czas.
Gdzieś na polu bitwy ginie,
dobry ojciec i czyjś brat.
Dziś poprośmy wroga,
aby rękę podał nam.
Niech wspomnienia swe odkryje.
I powróci do tych lat.

Obudź mnie,
w nocy tej,
po której świt,
rozjaśni dzień.

Obudź mnie,
w nocy tej,
po której świt,
rozjaśni dzień.

Ty szanse masz,
naprawić świat.
Obiecaj ,że...

Ty szanse masz,
naprawić świat.
Obiecaj ,że postarasz się.

Pomóż mi,
z całych sił,
zbudować świat.
Gdzie znajdę ład.

I obudź mnie,
w nocy tej,
po której świt,
rozjaśni dzień.

Pomóż mi,
z całych sił,
zbudować świat.
Gdzie znajdę ład.